

Sygn. akt I ACa 1311/18

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.

przeciwko A. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 20 lipca 2018 r. sygn. akt I C 2745/17

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Czepiel SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1311/18

## UZASADNIENIE

**Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.** wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie, aby B. R. i A. R. zapłacili solidarnie na jego rzecz kwotę 803.876,30 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o solidarne zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania powód podał, że pozwanym łączyła z wierzycielem pierwotnym (...) Bankiem (...) S.A. umowa z dnia 24 czerwca 2010 r. na mocy której Bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 581.090,19 zł. Zabezpieczeniem spłaty była hipoteka zwykła i kaucyjna ustanowiona na nieruchomości położonej w miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w J. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowiącej własność pozwanego. Ponieważ pozwani nie regulowali zobowiązań, Bank wypowiedział umowę, a następnie wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy w J. postanowieniem z 28 czerwca 2013r. nadał klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego Bank wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanym. Postępowanie to zakończone zostało postanowieniem z dnia z dnia 22 sierpnia 2016 r. o umorzeniu. Na podstawie umowy z dnia 22 czerwca 2016 r. powód nabył od Banku wierzytelność wobec pozwanym i na wniosek powoda w księdze wieczystej dokonano wpisu zmiany wierzyciela hipotecznego, co zgodnie z art. 79 ust 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece skutkowało przeniesieniem wierzytelności hipotecznej wraz z zabezpieczeniem.

Podał powód, że na dochodzoną kwotę składa się:

- należność główna w kwocie 568.603,87 zł,

- skapitalizowane odsetki, w tym 189.123,72 zł to odsetki umowne naliczone przez wierzyciela pierwotnego do dnia zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności i 46.148,71 zł odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od kwoty należności głównej po dniu zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu

**Nakazem zapłaty** z dnia 13 września 2017 r. Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanym solidarnie zapłacić powodowi kwotę 803.876,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dna 24 sierpnia do dnia zapłaty oraz kwotę 17.266 zł tytułem kosztów procesu.

**Pozwani B. R. i A. R.** wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty. Zaskarżyli nakaz w całości i wnieśli o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz solidarnie kosztów procesu. Zarzucili pozwani przedawnienie roszczenia powoda. Nie kwestionowali, że w październiku 2012 r. Bank wypowiedział im umowę kredytową (niezależnie od faktu, że pozwani kwestionowali i kwestionują zasadność roszczenia i sposób postępowania wierzyciela pierwotnego).

Zarzucając przedawnienie roszczenia powoda pozwani wskazali, że należności wynikające z kredytu udzielonego w ramach prowadzonej przez wierzyciela pierwotnego działalności gospodarczej przedawniły się z upływem lat trzech. Do przedawnienia dochodzonego roszczenia doszło więc w październiku 2015 r. Zakwestionowali nadto ważność bankowego tytułu egzekucyjnego jako tytułu uprawniającego do egzekucji, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie(...), w którym Trybunał stwierdził art. 96 ust 1 i art. 97 ust 1 ustawy Prawo bankowe stanowiące podstawę prawną wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego są niezgodne z art. 32 ust 1 Konstytucji RP. Bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony przez wierzyciela pierwotnego nie może stanowić podstawy do prowadzenia jakichkolwiek działań przeciwko pozwanym, nawet jeśli pochodzi sprzed momentu uznania przepisów za niekonstytucyjne

W piśmie z dnia 31października 2017 r. powód uznał zasadność podniesionego przez pozwanym zarzutu przedawnienia, cofając pozew w stosunku do pozwanej B. R. bez zrzeczenia się roszczenia. Wniósł o zasądzenie od A. R. na jego rzecz kwoty 803.876,30 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem ograniczenia jego odpowiedzialności do prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości S., dla której SR w J. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), na której ustanowiono hipotekę umowną zwykłą w kwocie 581.090,19 zł oraz hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 290.550 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Podniósł, że pomimo, że roszczenie uległo przedawnieniu, to na podstawie art. ustawy o księgach wieczystych i hipotece pozwany jako dłużnik rzeczowy ponosi odpowiedzialność z obciążonej nieruchomości do wysokości wpisów hipotecznych. Wskazał nadto, że uchylając art. 96 ust 1 i art. 97 ustawy Prawo bankowe ustawodawca zapewnił dalszą możliwość funkcjonowania w obrocie prawnym bankowych tytułów egzekucyjnych, którym nadano klauzulę wykonalności na podstawie przepisów

jakie obowiązywały przed dniem wprowadzenia ustawy. Brak jest więc podstaw do stwierdzenia, że dokument ten pozbawiony jest jakiegokolwiek mocy dowodowej.

Pozwany w dalszym ciągu wnosił o oddalenie powództwa, zarzucając, że do możliwości zaspokojenia wierzyciela hipotecznego w zakresie odsetek nie stosuje się reguły wyrażonej w art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Brak jest podstaw do przyjęcia, że art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece powoduje wyłączenie stosowania art. 77 tej ustawy w zakresie, w jakim stanowił on przed nowelizacją, że przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o odsetki (a obecnie – do wszelkich roszczeń o świadczenia uboczne).

Zarzucił także pozwany, że bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony przez pierwotnego wierzyciela nie może zostać uznany za dowód wskazujący na wysokość zobowiązania pozwanego, podobnie jak i umowa cesji. Powód w pismach za każdym razem inaczej określał wysokość zobowiązania, a nadto pierwotny wierzyciel prowadził egzekucję wobec pozwanych, oni sami dokonywali również w miarę możliwości dobrowolnych wpłat.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w stosunku do pozwanej B. R. i zasądził od powoda na jej rzecz kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Wyrokiem** z dnia 20 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego A. R. na rzecz strony powodowej kwotę 568.603,87 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2017 r. z ograniczeniem jego odpowiedzialności do nieruchomości położonej w miejscowości S., oznaczonej jako działka numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w J. prowadzi księgę wieczystą (...), oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodowego Funduszu kwotę 31.669,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Pozwani jako kredytobiorcy w dniu 24 czerwca 2010 r. zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę nr (...) o kredyt na spłatę zobowiązań kredytowych. Bank udzielił im kredyt w wysokości 581.090,19 zł na okres do 22 czerwca 2033r. Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ustanowienie hipoteki zwykłej w kwocie 581.090,19 zł ( zabezpieczającej spłatę kapitału) i hipoteki kaucyjnej do kwoty 290.550 zł. ( zabezpieczającej spłatę odsetek, prowizji i kosztów). na prawie własności nieruchomości oznaczonych jako działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w J. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Właścicielem przedmiotowej nieruchomości był A. R.. Do połowy 2012 roku pozwani terminowo spłacali zobowiązanie kredytowe.

Przy stanie zaległości 13.900,36 zł Bank wezwał pozwanych do jej spłaty w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy w zakresie warunków spłaty i postawienie całego zadłużenia w stan wymagalności. Pozwani nie spłacili zaległości, wobec czego Bank wypowiedział pozwanym umowę kredytu wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w J.nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z dnia 2 kwietnia 2013 wystawionemu przez (...) Bank (...) SA w W. przeciwko B. i A. R., w którym stwierdził ich obowiązek solidarnej zapłaty kwoty w wysokości 568.603,87 zł tytułem należności głównej, 21.181,77 zł tytułem odsetek skapitalizowanych, 29.258,57 zł tytułem odsetek naliczanych od 10 kwietnia 2012r. do dnia 1 kwietnia 2013r. oraz 104,69 zł tytułem poniesionych przez niego kosztów związanych z wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego. W postępowaniu egzekucyjnym komornik egzekwował należności z wynagrodzenia za pracę pozwanych.

Ustalił Sąd, że w dniu 22 czerwca 2016 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A, a powodem została zawarta umowa przelewu wierzytelności, na mocy której Bank zbył na rzecz pozwanego Funduszu pakiet wierzytelności. Między innymi zbyta została przysługująca (...) Bankowi (...) S.A. wobec pozwanych w łącznej wysokości 778.909,36 zł, na którą to kwotę składało się 568.603,87 zł tytułem niespłaconego kapitału, 21.181,77 zł tytułem odsetek skapitalizowanych, 189.123,72 zł z tytułu odsetek. W dniu 13 września 2016 na wniosek powoda Sąd dokonał wpisu zmiany wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w J. Jako wierzyciela hipotecznego ujawniono (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.. Pismem z dnia 7 lutego 2017 r. powód poinformował pozwanego, że Bank zawarł z nim umowę przelewu wierzytelności i że powodowy Fundusz został

ujawniony w księdze wieczystej nr KW (...) jako aktualny wierzyciel w miejsce banku, oraz że wysokość zadłużenia wynosi 804.359,01 zł. Następnie 7 sierpnia 2017r. powód wezwał B. R. do dobrowolnego uregulowania zobowiązania w wysokości 803.310,75 zł. , zaś A. R. pismem z 21 lipca 2017r. do zapłaty wymaganego zadłużenia w wysokości 822.908,98 zł.

W dacie sprzedaży wierzytelności na rzecz powoda zadłużenie pozwanych wynosiło 778.909,36 zł, w tym niespłacony kapitał w wysokości 568.603,87, skapitalizowane odsetki -21.181,77 zł i odsetki umowne -189.123,72 zł

Ustalenia poczynił Sąd w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania pozwanego, który nie przeczył, że razem z żoną zawarli umowę spłaty kredytu na spłatę wcześniejszych zobowiązań kredytowych oraz, że należność ta nie została przez nich spłacona.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że pomimo zgłoszonego zarzutu przedawnienia, w stosunku do pozwanego A. R. powództwo jest częściowo uzasadnione.

Powołując art. 117 i 118 kc stwierdził Sąd, że podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia okazał się w tym zakresie zasadny, albowiem od daty wymagalności roszczenia tj. co najmniej od dnia 2 kwietnia 2013r. (data wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przez (...) Bank (...) S.A.) termin trzyletni upłynął 2 kwietnia 2016r., czyli wcześniej niż zostało wniesione powództwo w niniejszej sprawie.

Nieuzasadnione natomiast okazały się zarzuty pozwanych dotyczące nieważności bankowego tytułu egzekucyjnego i niemożliwości uznania tego tytułu oraz innych dowodów zgłoszonych w pozwie za wystarczające dla wykazania zobowiązania pozwanego.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem co do zasady to powód, który wywodzi roszczenie z umowy winien udowodnić fakt jej zawarcia oraz istnienie zobowiązania strony pozwanej (treść zobowiązania) z tej umowy wynikające. Zgromadzone dowody wskazują, że pozwani zawarli umowę pożyczki, a nadesłana przez (...) Bank (...) S.A. dokumentacja ukazuje historie dokonywania wpłat oraz zaległości w ich spłacie przez pozwanych, umowa cesji zaś wskazuje na przekształcenia podmiotowe, które przesądzają istnienie legitymacji czynnej powoda. Wpis w księdze wieczystej zaś potwierdza istnienie zabezpieczenia hipotecznego, które zostało ustanowione na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego.

Powód więc wykazał, że na skutek cesji stał się wierzycielem w miejsce Banku.

Pozwany natomiast twierdząc, że jest zwolniony wykonania zobowiązania lub że zobowiązanie nie istnieje, jest nieważne, zgodnie z art. 6 kc winien wykazać okoliczności, które świadczą o zwolnieniu go z obowiązku lub powodują, że faktycznie zobowiązanie nie istnieje. Nie podzielił Sąd poglądu, że to powód winien wykazać wszelkie okoliczności i to w sposób niemal absolutny. Skoro więc powód udowodnił, że pozwani winni zapłacić określoną kwotę wynikającą z cesji wierzytelności, a pozwani kwestionują wysokość żądanego świadczenia, to winni wykazać, że np. świadczymy w większym rozmiarze, albo że bank źle obliczył wysokość świadczenia. Inicjatywa dowodowa w tym zakresie należała do pozwanych, którzy jednakże ograniczyli się tylko do zaprzeczania, nie wskazując jakie wyliczenia banku ewentualnie kwestionują, gdzie może tkwić ewentualny błąd. Poza stwierdzeniem, że wierzyciel pierwotny prowadził przeciwko nim egzekucję i jakieś kwoty dobrowolnie wpłacali nie przedstawili konkretnych zarzutów, które mogłyby zostać poddane ocenie Sądu. Bez znaczenia jest więc ocena dokumentu prywatnego jakim jest wyciąg z ksiąg bankowych.

Dla rozstrzygnięcia istotne jest, że zobowiązanie kredytowe pozwanych zostało zabezpieczone ustanowieniem hipoteki zwykłej w kwocie 581.090,19 zł i hipoteki kaucyjnej do kwoty 290.550 zł na nieruchomości położonej w S. objętej księgą wieczystą nr (...). Powód po nabyciu wierzytelności od Banku ujawnił się jako wierzyciel hipoteczny w wymienionej księdze.

Rozważając podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd stwierdził, że z uwagi na datę powstania hipoteki – co do hipoteki zwykłej zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu

sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw to znaczy w brzmieniu wynikającym z tekstu jednolitego opublikowanego w Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 z późn zm. W myśl bowiem art. 10 ust 2 u.k.w.h do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej stosuje się przepisy w dotychczasowym brzmieniu. Art. 77 u.k.w.h stanowił zaś, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o odsetki (obecnie o świadczenia uboczne). Natomiast art. 79 k.k.w.h stanowi, że w razie przelewu wierzytelności hipotecznej na nabywcę przechodzi także hipoteka, chyba że ustawa stanowi inaczej, przy czym niezbędny jest wpis w księdze wieczystej. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku stanowił, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki, chyba że ustawa stanowi inaczej (ust.1), zaś hipoteka nie może być przeniesiona bez wierzytelności, którą zabezpiecza (ust.2). Niewątpliwie więc poprzez wpis powoda jako wierzyciela hipotecznego w księgach wieczystych w dniu 13 września 2016r., doszło do przeniesienia hipotek na skutek umowy przelewu wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ustanowienie hipoteki zwykłej do kwoty 581.090,19 zł zabezpieczającej spłatę kapitału. Z niespłaconego kapitału powód dochodzi kwoty 568.603,87 zł i Sąd żądanie uznał za zasadne w świetle art. 77 u.k.w.h.

Podzielił natomiast Sąd pierwszej instancji zarzut, że powód nie może dochodzić zaspokojenia z hipoteki kaucyjnej. Z odpisu z księgi wieczystej oraz umowy zawartej przez pozwanych z pierwotnym wierzycielem wynika, że hipoteka umowna kaucyjna w wysokości 290.055 zł ustanowiona została na zabezpieczenie spłaty pożyczki oprocentowanej odsetkami kapitałowymi o zmiennej wysokości oraz odsetek od tej pożyczki i innych kosztów. Hipoteka została ustanowiona w 2010 r., a realizacja uprawnienia z niej wynikającego następuje po wejściu w życie zmian ustawy o księgach wieczystych i hipotece, dokonanych ustawą nowelizującą z 26 czerwca 2009 r.

Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego Sąd wskazał, że w wypadku hipoteki kaucyjnej co do zasady zastosowanie ma znowelizowana ustawa o księgach wieczystych i hipotece, chyba że konstrukcyjnie związana jest z hipoteką zwykłą, którą uzupełnia, by umożliwić zabezpieczenie tych należności, które hipoteka zwykła nie obejmowała (hipoteka przewidziana w obowiązującym poprzednio art. 202 ust 2 u.k.w.h). Art. 10 ust. 1 w zw. z ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej, stanowi bowiem, że do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym tą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. wejścia w życie ustawy nowelizującej. Z umowy kredytowej wynika, że wierzytelność z tytułu spłaty pożyczki, ze względu na zmienność odsetek kapitałowych, stanowiących jeden z elementów wyznaczających jej wysokość nie została zabezpieczona hipoteką zwykłą, lecz objęta hipoteką kaucyjną. Zatem żądanie w zakresie przedawnionych odsetek należało rozpoznać na podstawie przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece w ich brzmieniu po nowelizacji. Art. 77 tej ustawy stanowi zaś, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne.

Żądanie powoda jest więc uzasadnione tylko w zakresie niespłaconego kapitału zabezpieczonego hipoteką zwykłą, natomiast w zakresie odsetek i kosztów zabezpieczonych hipoteką kaucyjną nie zasługuje na uwzględnienie. W tym ostatnim zakresie za uzasadniony uznał Sąd zarzut przedawnienia w oparciu o art. 117 kc.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 100 kpc. Powód dochodził kwoty 803.877 zł, a na jego rzecz zasądzono 568.604zł, zatem wygrał proces w 71%, a przegrał w 29%. Każda ze stron poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego 10.800 zł. Pozwany winien więc zwrócić powodowi 4.556 zł. Powód wniósł opłatę od pozwu w wysokości 40.194 zł. Pozwany powinien mu zwrócić 71 % kwoty stanowiącej tę opłatę, tj. kwotę 28.537,74 zł. Łącznie więc zasądził Sąd od pozwanego na rzecz powoda 31.669,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w części w jakiej Sąd uwzględnił powództwo i obciążył pozwanego kosztami procesu, zarzucając:

- naruszenie przepisów procesowych, a to art. 248 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe poprzez nakazanie bankowi udzielenia informacji objętych tajemnicą bankową i w konsekwencji wprowadzenie do materiału dowodowego dowodu, który pozyskany został ze złamaniem art. 104 – 105 prawa bankowego,

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc przez wzięcie pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego materiału dowodowego, który nie mógł stanowić dowodu z uwagi na ograniczenia wynikające z przepisów prawa bankowego,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy prawo bankowe przez przyjęcie, że sprawa o zapłatę należności wynikającej z umowy kredytu bankowego objęta jest wyłączeniem spod tajemnicy bankowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że katalog wyłączeń zawarty w tym przepisie ma charakter zamknięty i nie obejmuje swoim zakresem spraw o zapłatę z powództwa funduszu sekurytyzacyjnego,

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 100 kpc w zw. z art. 98 kpc poprzez uznanie, że powód wygrał proces w 71%, a pozwany w 29%, podczas gdy powództwo oddalono w całości w zakresie odpowiedzialności osobistej pozwanego, a w 29% tylko w zakresie odpowiedzialności rzeczowej pozwanego, co powinno powodować, że to strona pozwana winna być uznana za wygrywającą proces, co miało wpływ na nieprawidłowe określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł pozwany o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego A. R. w całości i zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i zasądzenie kosztów na rzecz pozwanego tak jakby wygrał proces w całości. Ewentualnie wniósł pozwany o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

***Po rozpoznaniu apelacji Sad Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja pozwanego na uwzględnienie nie zasługuje.

Zarzuty apelacyjne sprowadzają się do zakwestionowania jako dowodu w sprawie informacji udzielonej Sądowi przez bank na okoliczność stanu zadłużenia pozwanych na dzień sprzedaży wierzytelności oraz historii operacji na kontrakcie kredytowym. Zdaniem pozwanego bowiem dane zawarte w tych dokumentach objęte są tajemnicą bankową i Sąd nie mógł domagać się ich ujawnienia i nie mógł ich wykorzystać.

Sąd Apelacyjny zarzutu tego co do zasady nie podziela, jednakże istotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia czy co do zasady i co do wysokości powodowi przysługuje roszczenie, którego dochodzi w niniejszym procesie ma kwestia rozkładu ciężaru dowodu.

Zwrócić bowiem należy uwagę, że pozwani w toku procesu kwestionowali moc dowodową dokumentów przedstawionych przez powoda dla wykazania roszczenia, kwestionowali także wysokość dochodzonego roszczenia nie wykazując przy tym żadnej inicjatywy dowodowej.

Otóż rozkład ciężaru dowodów reguluje art. 6 kc, który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem zgodnie w powyższą regułą powód winien wykazać, że roszczenie mu przysługuje. W okolicznościach niniejszej sprawy fakt zawarcia umowy kredytowej, wystąpienia zaległości w spłacie kredytu, a następnie wypowiedzenia umowy i zbycia wierzytelności przez pierwotnego wierzyciela – Bank na rzecz strony powodowej nie budzi wątpliwości. Bank po wypowiedzeniu umowy wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie opatrzył klauzulą wykonalności. W umowie cesji wysokość zbywanej wierzytelności określona została na podstawie ksiąg bankowych na kwotę 778.909,36 zł, w tym 568.603,87 zł niespłaconego kapitału.

Pozwani odmawiali mocy dowodowej bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, kwestionując jego ważność, z powołaniem się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie (...). Twierdzili też, że bankowy tytuł egzekucyjny, ani umowa cesji nie mogą być dowodami dla wykazania wysokości zobowiązania pierwotnego. Powoływali się też na prowadzenie egzekucji przez pierwotnego wierzyciela i dokonywane przez nich wpłaty. Wszystkie te zarzuty zdaniem pozwanych miały prowadzić do wniosku, że powodowy Fundusz nie wykazał swojej wierzytelności przynajmniej co do wysokości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji jednakże zaprezentowany przez powoda materiał dowodowy był wystarczający dla wykazania roszczenia powoda co do zasady i co do wysokości i Sad Apelacyjny stanowisko to w pełni podziela.

Odnosząc się do mocy dowodowej bankowego tytułu egzekucyjnego wskazać należy, że w istocie ma on charakter dokumentu prywatnego, jednakże nie można twierdzić, że mocy tej jest pozbawiony.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Moc dowodowa dokumentów prywatnych wielokrotnie była przedmiotem orzecznictwa i w zasadzie prezentowany jest jednolity pogląd, że dowód z dokumentu prywatnego może być podstawą ustaleń faktycznych, jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Moc dowodowa dokumentu prywatnego nie ogranicza się do konsekwencji wynikających z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. (tak m.in. SN w wyroku z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie II CSK 119/10, publ. LEX nr 603161; w wyroku z dnia 13 grudnia 2013 r. w sprawie III CSK 66/13, publ. LEX nr 1463871).

Należy przy tym pamiętać, że przepisy regulujące postępowanie dowodowe nie określając żadnej hierarchii środków dowodowych.

Uznać więc należy, że przedstawione przez powoda dokumenty były wystarczającymi środkami dowodowymi dla wykazania roszczenia.

W konsekwencji więc, jeśli pozwany kwestionował wysokość roszczenia, twierdząc np., że spłacona została wyższa kwota, bądź że dokonane wpłaty zostały nieprawidłowo zaksięgowane, a w konsekwencji, że dług jest mniejszy niż podaje powód, to jego obciąża obowiązek wykazania tych okoliczności.

Nie do zaakceptowania jest zdaniem Sądu taka sytuacja, że dłużnik ogranicza się wyłącznie do zanegowania wysokości zadłużenia, bez wskazania żadnych konkretów i że to miałoby być wystarczające dla przyjęcia, że powód swojego roszczenia nie udowodnił. Należy przecież pamiętać, że zgodnie z art. 6 kc dłużnik, który twierdzi, że jest zwolniony z zobowiązania, że jego zobowiązanie jest niższe, czy też nie istnieje obowiązany jest okoliczności te udowodnić. Obowiązek wykazania spłaty długu zawsze przecież spoczywa na dłużniku. Nie można więc przyjąć, że samo zakwestionowanie wysokości długu obciążającego dłużnika jest wystarczające dla przyjęcia, że powód wysokości swojego roszczenia nie udowodnił, to pozwany przecież powinien wykazać, że np. spłacił więcej niż twierdzi powód.

Pozwany natomiast poza zaprzeczeniem istnienia wierzytelności powoda i jej wysokości nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej, a nawet twierdząc, że bank prowadził egzekucję i że pozwani świadczyli dobrowolne wpłaty nawet nie wskazał jaki był zakres tych dodatkowych świadczeń. Zważywszy zaś, przedmiotem spłaty był kredyt bankowy wydaje się, że pozwani nie powinni mieć żadnych trudności w wykazaniu tego rodzaju okoliczności, spłata taka następuje bowiem z rachunku bankowego. Gdyby natomiast w toku egzekucji pozwani dokonywali np. wpłat gotówkowych powinni przecież dysponować pokwitowaniem.

W konsekwencji więc, w ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy przedstawiony przez powoda, przy nieuzasadnionych zarzutach pozwanego sprowadzających się do twierdzenia, że dokumenty zaprezentowane przez

pozwanego nie są wystarczające dla wykazania dochodzonego roszczenia, a bankowy tytuł egzekucyjny jest nieważny i przy niczym niepopartych zarzutach kwestionujących wysokość zadłużenia był wystarczający dla uwzględnienia powództwa. Oznacza to, że informacje jakie Sąd uzyskał zwracając się do Banku nie były konieczne i w istocie nie miały wpływu na rozstrzygnięcie.

Gdyby natomiast przyjąć za pozwanym, że bankowy tytuł egzekucyjny, umowa cesji, umowa kredytowa, określenie wysokości zobowiązania w tzw. pakiecie nabywanych wierzytelności, które nastąpiło na podstawie ksiąg bankowych nie były wystarczające dla wykazania roszczenia powoda, zaś informacje jakie uzyskał Sąd od Banku czyli od pierwotnego wierzyciela, zwłaszcza te dotyczące zestawienia wpłat były objęte tajemnicą bankową i nie mogą być wykorzystane w sprawie jako dowód, to w praktyce podmiot nabywający wierzytelność od banku nie miałby możliwości jej udowodnienia. Jako podmiot trzeci nie mógłby bowiem uzyskać od banku potrzebnych do wykazania roszczenia danych skoro byłyby one objęte tajemnicą bankową. Zatem dla uznania, że powód nie wykazał swojego roszczenia w takiej sytuacji wystarczające byłoby samo zakwestionowanie przez dłużnika jego wysokości, nawet bez wskazania żadnych konkretnych zarzutów. Wierzyciel nie mając dostępu do danych bankowych nie miałby więc możliwości udowodnienia swojego roszczenia. Taka sytuacja w ocenie Sądu jest nie do zaakceptowania. Podzielenie stanowiska pozwanego prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego zwolnienia dłużnika z obowiązku spłaty długu.

Zwrócić też trzeba uwagę, że w istocie zwracając się do banku o informacje Sąd dążył do sprawdzenia czy zobowiązanie pozwanych faktycznie jest w niższej wysokości niż twierdzi strona powodowa. Zgodzić się więc trzeba z powodem, że ta inicjatywa dowodowa podjęta była w interesie pozwanych, a skoro ciężar wykazania niższej wysokości zobowiązania spoczywał na pozwanych, to nic nie stało na przeszkodzie by pozwani zgłosili Sądowi taki wniosek dowodowy, bądź sami uzyskali z banku stosowne dokumenty jako strony umowy kredytowej. Pozwani natomiast takiej inicjatywy dowodowej nie podjęli.

Ostatecznie więc uznał Sąd Apelacyjny, że brak jest podstaw do podzielenia zarzutu pozwanego naruszenia przepisów prawa bankowego, chociaż jak już wskazano wyżej dowód ten i tak w zasadzie nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Nieuzasadniony jest w takich okolicznościach także zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, przez to, że Sąd ustalając stan faktyczny wziął pod uwagę materiał dowodowy, który zdaniem pozwanego dowodu w sprawie stanowić nie mógł. Zresztą jak wskazano wyżej nawet gdyby tak przyjąć, czego Sąd nie podziela, to i tak uchybienie to miałoby wpływu na rozstrzygnięcie.

Uznać zatem należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne.

Podziela również Sąd Apelacyjny zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji stanowisko dotyczące przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku obligacyjnego, a uwzględnienie powództwa w stosunku do pozwanego jako dłużnika rzeczowego na podstawie art. 79 kkwh.

Uzasadnione również było stanowisko, że powód nie może dochodzić odsetek, które były zabezpieczone hipoteką kaucyjną. Hipoteka ta ustanowiona została w 2010 r., zaś realizacja uprawnienia miałaby nastąpić po wejściu w życie zmian ustawy o księgach wieczystych i hipotece wprowadzonych ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. W przypadku hipoteki kaucyjnej co do zasady bowiem stosuje się znowelizowaną ustawę, chyba że konstrukcyjnie związana jest z hipoteką zwykłą, którą uzupełnia. Zgodnie z art. 10 ust. 1 w zw. z ust. 2 ustawy nowelizującej do hipotek kaucyjnych powstałych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, z zastrzeżeniem ust. 2 stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym tą ustawą. Zatem żądanie w zakresie w jakim dotyczyło odsetek należało rozpoznać na podstawie znowelizowanych przepisów o księgach wieczystych i hipotece. Z art. 77 ustawy wynika natomiast, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej, przepisu tego nie stosuje się natomiast do roszczeń o świadczenia uboczne.



Uzasadnione było zatem uwzględnienie roszczenia tylko w zakresie należności głównej zabezpieczonej hipoteką zwykłą, a oddalenie w części odsetkowej zabezpieczonej hipoteką kaucyjną.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 100 kpc w zw. z art. 98 kpc poprzez uznanie, że powód wygrał proces w 71%, a pozwany w 29%, podczas gdy powództwo w zakresie odpowiedzialności osobistej zostało w stosunku do pozwanego oddalone w całości.

Istotnie w toku postępowania, po podniesieniu przez pozwanych zarzutu przedawnienia powód cofnął pozew w stosunku do pozwanej, podtrzymał go natomiast w stosunku do pozwanego powołując się na jego odpowiedzialność rzeczową. Zwrócić jednakże należy uwagę, że już w pozwie powołane zostały w podstawie faktycznej okoliczności świadczące o odpowiedzialności rzeczowej pozwanego. Sąd ponadto nie jest związany podstawą prawną zgłoszonego roszczenia. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, że w sprawie po zgłoszeniu zarzutu przedawnienia zgłoszone zostało nowe roszczenie. Uprawnione było zatem przyjęcie, że w stosunku do zgłoszonego co do wysokości żądania powód wygrał sprawę w 71%, a w 29% ja przegrał i rozdzielenie kosztów w takim właśnie stosunku.

***Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego.***

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając pozwanego kosztami należnymi stronie przeciwnej, które w postępowaniu apelacyjnym sprowadzały się do kosztów zastępstwa prawnego.

SSA Teresa Rak SSA Jerzy Bess SSA Paweł Czepiel